

Irena Marciniak

DZIESIĘCIOLECIE DZIAŁALNOŚCI CHÓRU ŻEŃSKIEGO „POLIRYTMIA”

Zielonogórskie środowisko kulturalne

Zielona Góra jest aktywnym centrum życia kulturalnego i naukowego (J. Sadowska-Kozak, 1997 s. 30, 54). Dwie wyższe uczelnie, Filharmonia, Teatr Lubuski, Centrum Astronomii, bogate środowisko artystów, literatów, liczne placówki upowszechniania kultury to atuty, które społeczności miasta stwarzają możliwości stałego kontaktu z nauką i kulturą.

Sferę zainteresowań muzycznych kształtują w mieście Filharmonia, Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia, Społeczne Ognisko Muzyczne, Wyższa Szkoła Pedagogiczna z dwoma kierunkami kształcenia muzycznego (wychowanie muzyczne oraz dyrygentura chóralna) i wreszcie Regionalne Centrum Animacji Kultury, Wojewódzki Młodzieżowy Dom Kultury „Dom Harcerza”, Zielonogórski Ośrodek Kultury „Amfiteatr”. Do wielkich wydarzeń artystycznych należą: Międzynarodowe Spotkania Muzyczne „Wschód — Zachód”, Festiwal Smyczkowy „Mistrzowie Polskiej Wiolinistyki”, Międzynarodowy Festiwal Organowy, Zielonogórski Festiwal Muzyczny i Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny.

Tradycje śpiewu chóralnego kultywują w mieście chór kościoła p.w. Najświętszego Zbawiciela, trzy chóry Instytutu Wychowania Muzycznego, chór żeński „Polirytmia” działający przy Wojewódzkim Młodzieżowym Domu Kultury „Dom Harcerza” i Zespół Muzyki Dawnej „Cantores Viridimontani”. Wszystkie zespoły prowadzą pracownicy bądź absolwenci Instytutu Wychowania Muzycznego WSP TK w Zielonej Górze. Zainteresowanie swoje skupiam dziś na działalności chóru żeńskiego „Polirytmia” z uwagi na minione dziesięciolecie działalności. W artykule swym przedstawię ogólny obraz działalności chóru, jego sukcesy i oceny; podejmę również próbę określenia roli działalności chóru w rozwoju osobowości uczestniczek, a także kultury muzycznej społeczności miasta.

Chór to obcowanie z pięknem

„W procesie edukacji trwającej całe życie tworzymy, budujemy Indywidualność Ludzką, która jest wielkim fenomenem, jest odbiciem Kosmosu w Mikrokosmosie” (J. Gnitecki, 1991). „Warunkiem wrastania człowieka w Indywidualność Ludzką jest powtórne odczytanie, zrozumienie i stosowanie Przedwiecznej Mądrości — Trzech Zasad Nadrzędnych i Dwunastu Uniwersalnych Praw Kosmosu” (J. Gnitecki, 1991, s. 37- 40). Ten niezwykle trudny proces jest możliwy do zrealizowania w ciągu jednego, niedługiego przecież życia człowieka. „Transcendentalno-universalistyczne ujęcie życia człowieka zawiera w sobie trzy transcendentalia: Prawda, Dobro, Piękno. Wartości te kształtują różne strony osobowości człowieka: prawda rozwija intelekt, dobro umacnia wolę, a piękno uszlachetnia uczucia. Piękno jest »rzeczą trudną« przede wszystkim dlatego, iż do swego określenia i nazwania wymaga złożonej pracy teoretycznej, która polega na tym, że w jej punkcie wyjścia formułowana jest pewna wizja procesu historyczno-kulturowego, następnie poddawane są analizie zjawiska, zdarzenia, rzeczy i sytuacje, w których pojawia się to, co jest postrzegane, przeżywane i nazywane jako piękne” (J. Kurowicki, 1997, s. 166).

„Dzieło sztuki było czymś unikalnym i materialnym, teraz jest tylko abstrakcyjnym pojęciem, którego ślady można tropić w niezliczonych kopiach. Sztukę zastąpiły sytuacje artystyczne, które wespół z innymi czynią życie człowieka ciągiem sytuacji. Wśród nich mamy sytuację konsumenta, sytuację twórcy i sytuację pośrednika” (Moles i Silberman, za J. Kurowickim, 1997, s. 180).

Praca z chórem tworzy właśnie sytuację pośrednika między kompozytorem a konsumentem-odbiorcą.

Działalność chóru „Polirytmia” w latach 1986-1996*

Działający od 1986 roku Chór Żeński „Polirytmia” ma swoją stałą siedzibę w Wojewódzkim Młodzieżowym Domu Kultury „Dom Harcerza” w Zielonej Górze. Zespół już po roku zrzeszył się w Polskim Związku Chórów i Orkiestr. Organem władzy w zespole jest Rada Chóru, w skład której wchodzi: dyrygent, prezes chóru i jego zastępca, asystentki dyrygenta, skarbnik oraz bibliotekarz. Planowe próby odbywają się dwa razy w tygodniu. Ze względu na stałą fluktuację członków chóru dyrygent wiele czasu poświęca pracy indywidualnej, która pozwala rozwijać specyficzne walory jednostkowych głosów tworzących w zestawieniu ciekawe brzmienie, rzadko uzyskiwane w

* W artykule wykorzystano badania Katarzyny Sługockiej z pracy magisterskiej na temat: *Kulturotwórcze znaczenie Chóru Żeńskiego „Polirytmia” działającego przy WMDK „Dom Harcerza” w Zielonej Górze w latach 1986-1996* (promotor Irena Marciniak).

amatorskich chórach żeńskich. Bardzo dobra intonacja, klarowność brzmienia poszczególnych głosów, rozległe możliwości dynamiczne, duży zasięg skali dźwięków, ciekawy koloryt dają dyrygentowi szerokie możliwości poszukiwań repertuarowych.

W minionym okresie działalności zespół wykonał około osiemdziesięciu utworów, przede wszystkim a cappella, od muzyki dawnej do współczesnej (miedzy innymi: G. Croce, O. di Lasso, J. des Pres, M. Gomółka, G. F. Haendel, A. Lotti, B. Britten, C. Orff, V. Nees, A. Koszewski, M. Jasiński, J. Świder, R. Twardowski), a także dzieła wokalnie-instrumentalne, miedzy innymi J. M. Haydna „Missa Sti. Aloysii”, C. Orffa „Carmina Burana”, G. B. Pergolesiego „Stabat Mater”.

Zawsze aktywny i dyspozycyjny chór ma bardzo dużo okazji do koncertowania. Najczęściej śpiewa dla mieszkańców swego miasta i dla słuchaczy z całego regionu (Żary, Żagań, Trzebiechów, Krosno Odrzańskie, Czerwieńsk, Gubin, Nowy Kisielin, Stare Kurowo, Koźuchów, Łagów Lubuski, Nietków, Ośno Lubuskie, Nowa Sól); dla miłośników muzyki chóralnej w Polsce (Legnica, Międzyzdroje, Szczecin, Kalisz, Bydgoszcz) oraz za granicą — we Włoszech (Mediolan, Wenecja), w Niemczech (Bremen, Rottweil, Cottbus, Sebnitz, Verden, Achim). Ważnym elementem działalności zespołu jest uczestniczenie w festiwalach i konkursach chóralnych. Dokonywane na podstawie oceny nadesłanych nagrań zakwalifikowanie chóru do udziału jest już swoistym rodzajem sukcesu. „Polirytmia” w kraju uczestniczyła w wieloetapowych Ogólnopolskich Konkursach Chórów (Kalisz 1987, Bydgoszcz 1991), w Ogólnopolskim Turnieju Chórów „Legnica Cantat 19” (Legnica 1987), „Schola Cantorum” (Kalisz 1988), Bydgoskich Impresjach Muzycznych (Bydgoszcz 1991). Miastu i jego społeczności zespół przysporzył sławy udziałem w Europejskim Młodzieżowym Festiwalu Muzycznym w Belgii (Neerpelt 1992) oraz w Międzynarodowym Festiwalu Chórów Polifonicznych w Pescarze (Włochy - maj 1998 r.). O udział w tym festiwalu starało się dwadzieścia pięć zespołów chóralnych, zaproszono tylko sześć, w tym zielonogorską „Polirytmie”

Wysoki poziom artystyczny zespołu potwierdzają miejsca zajmowane w konkursach, uzyskane nagrody, puchary i dyplomy. W minionym dziesięcioleciu działalności chór „Polirytmia” uzyskał: „Grand Prix” w Bydgoszczy (1991), I miejsce w Kaliszu (1987), Legnicy (1987), Neerpelt (1992), „Złoty Kamerton” w Kaliszu (1987) i Bydgoszczy (1991), puchar i nagrodę Ministra Edukacji Narodowej w Kaliszu (1987), w Legnicy (1987) i w Bydgoszczy (1991), puchar PZChiO w Kaliszu (1987) i w Bydgoszczy (1991), puchary Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Prezydenta Miasta w Bydgoszczy (1988) i w Kaliszu (1990), nagrodę specjalną PR w Warszawie (Bydgoszcz 1991).

Kreatorem artystycznego oblicza chóru jest jego dyrygent Janina Nowak, inicjatorka, organizatorka i dyrygentka chóru w całym dziesięcioleciu jego

działalności. Pomnaża ona wymienione powyżej sukcesy nagrodami indywidualnymi, które otrzymała w Legnicy (1987 rok) i w Bydgoszczy (1991 rok).

Założenia dyrygentki i uwarunkowania sukcesów

Janina Nowak organizując swój zespół pragnęła stworzyć grupę ściśle z sobą współpracujących osób, które radość i treść życia czerpią z doznań wywołanych kontaktem z pięknem. Ciągła dbałość o właściwą atmosferę w czasie prób stwarza klimat aktywizujący i pobudzający wszystkie uczestniczki do działania. Są w tym szczególne wartości: uzyskanie rozprężenia (likwidacja napięć i zahamowań), wywołanie dobrego samopoczucia poprzez aktywne uczestniczenie w procesie twórczym, którym jest tworzenie swoistej warstwy brzmieniowej przygotowywanego utworu. Tak rozumiana praca w chórze sprawia, że uczestniczki zdobywają umiejętność postrzegania problemów wykonawczych i środków artystycznego wyrazu. Dyrygentka zakłada, że im większa świadomość trudności tkwiących w utworze, im głębsza analiza zapisu nutowego, wnikliwsza analiza treści słownej, tym lepsze zrozumienie i odczytanie zabarwień emocjonalnych utworu, tym większa motywacja do twórczego współdziałania w kreowaniu jego obrazu dźwiękowego. Jak to się dzieje, że w czasach tak trudnych dla wszelkiej działalności kulturalnej, Janinie Nowak udaje się prowadzić zespół na coraz wyższym poziomie?

W opinii środowisk twórczych Zielonej Góry Janina Nowak to silna i bogata osobowość, pełna optymizmu, dynamizmu, pogody ducha, a zarazem wrażliwa, subtelna i skromna. W pracy swej jest perfekcjonistką i profesjonalistką. Z wielką pokorą wobec muzyki i jej twórców stale podnosi swoje kwalifikacje. Pracowitością, systematycznością i wytrwałością pokonuje wszelkie napotykanne w pracy trudności. Dla realizacji swych szczytnych celów umie zjednać sprzymierzeńców. Wieloletnie, bogate doświadczenia w pracy artystycznej oraz wysokie kwalifikacje zawodowe dają jej możliwości osiągnięcia coraz wyższego poziomu artystycznego i coraz większych sukcesów.

Wartości przypisywane uczestnictwu w chórze

Autorzy wielu prac o tej tematyce wyrażają zgodnie pogląd, że chór spełnia szereg funkcji rozwojowych, poznawczych, wychowawczych i użytkowych (E. Rogalski, 1980, s. 19). Zaspokaja on potrzeby wynikające z zainteresowań muzycznych, daje możliwość autentycznego wyżycia się artystycznego, kształci i rozwija uzdolnienia muzyczne. Kontakt z żywą muzyką rozwija także dyspozycje umysłowe: spostrzeganie, uwagę, wyobraźnię, szybkość orientacji, myślenie i pamięć. Wspólne wykonywanie dzieł muzycznych daje osobistą satysfakcję, wywołuje emocje estetyczne oraz wzmacnia poczucie własnej wartości. Udział w dobrze prowadzonym chórze kształci uczucia estetyczne,

społeczne i intelektualne. Funkcje wykonawcze wyrażają się w przysposobieniu do pracy w zespole, we wdrażaniu zasad społecznego współzycia, w wyrabianiu świadomej dyscypliny, w budzeniu szlachetnych ambicji, poczucia odpowiedzialności i właściwego stosunku do pracy.

Oceny korzyści, jakie daje uczestnikom „Polirytmii” praca w chórze, dokonano na podstawie wywiadów przeprowadzonych wśród chórzystek. Śpiewanie w chórze, wspólne muzykowanie daje im wiele radości. Tę radość przekazują w trakcie koncertu słuchaczom, dzięki czemu, jak sądzą, udaje się nawiązać z nimi lepszy kontakt. Śpiewanie w chórze to także przynależność do określonej wspólnoty, to sposobność do rozwijania postawy twórczej przez uzewnętrznianie swoich stanów emocjonalnych, przez wyzwianie się z napięć i nieśmiałości. Ten specyficzny, mozolny trud, odmienny od codzienności, daje odpoczynek, ukojenie i wyciszenie niezbędne u schyłku dnia.

Uczestniczki cieszą się zdobytymi nagrodami i wyróżnieniami, ale największą satysfakcję dają im głównie dwa momenty: pierwszy — gdy po wielu godzinach mozolnej pracy utwór zaczyna „brzmieć”, zaczyna nabierać właściwego wyrazu artystycznego, i drugi — gdy w czasie koncertu uda się nawiązać żywy kontakt między słuchaczem a zespołem, kiedy twarze słuchaczy uzewnętrzniają bądź wielkie skupienie, bądź wielką radość, zawsze adekwatnie do charakteru utworu.

Każdy koncert przynosi wielkie napięcia, szczególnie dla tych chórzystek, które po raz pierwszy w nim uczestniczą. Trema trwa zwykle krótko, żywa reakcja publiczności, pierwsze oklaski przynoszą odprężenie.

Uczestnictwo w chórze, twierdzą chórzystki, to także poznawanie muzyki i wielka fascynacja wykonywanymi utworami, zwłaszcza dziełami wokalo-instrumentalnymi, wspaniałymi głosami solistów, z którymi chór w ich wykonaniu współuczestniczył, to nowe doświadczenia we współdziałaniu z orkiestrą.

O nieprzemijającej żywotności chóru „Polirytmia” świadczą także marnienia uczestniczek. O czym mogą marzyć dziewczęta w wieku od 15 do 25 lat? Marzą o okazji do wielkiej konfrontacji artystycznej na wielkim, międzynarodowym i prestiżowym konkursie z udziałem wielu wspaniałych chórów. Oczekujemy spełnienia ambitnych marzeń uczestniczek chóru.

Znaczenie działalności chóru „Polirytmia” w rozwoju kultury muzycznej społeczności miasta

Ten trudny do określenia słowem, do zmierzenia i ocenienia problem badawczy rozpoznawano w dwóch aspektach: w opinii wybranych przedstawicieli władz miasta i jego środowiska artystycznego oraz na podstawie badania poziomu kultury muzycznej stu losowo wybranych mieszkańców Zielonej Góry.

Znany powszechnie chór „Polirytmia” w ocenie przedstawicieli środowiska artystycznego i władz miasta uznawany jest za zespół o pięknym brzmieniu, o wielkiej wrażliwości i subtelności. Swoim doskonałym przygotowaniem i prezentacją utworów o wysokim stopniu trudności wzbudza zainteresowanie słuchaczy wykonywanymi dziełami. Emanując niezwykłym zaangażowaniem i radością sprawia, że słuchacz daje się zafascynować pięknem muzyki, nasycy się tym pięknem, odpoczywa, znajduje ukojenie, odrywa się od spraw codziennego życia. Koncerty „Polirytmii” wzbogacają życie naszej społeczności, ucząc i wychowując, a przecież muzyka jest niezbędnym elementem prawidłowego rozwoju emocjonalnego i intelektualnego każdego człowieka.

Ponad dziesięć lat działalności chóru to dziesięć lat upowszechniania i uprzystępniania muzyki chóralnej licznym słuchaczom. Jest więc chór propagatorem i ambasadorem naszej kultury muzycznej w środowisku lokalnym, w kraju i poza jego granicami.

Działalność chóru jest cegiełką współczesnej chóralistyki polskiej. „Polirytmia” to nie tylko piękne i wspaniałe śpiewające dziewczęta, to również rodziny, przyjaciele i ludzie sympatyzujący z zespołem, który swym pięknym śpiewem wpływa na tworzenie kultury muzycznej naszego regionu. Ogromne możliwości wokalne zespołu i systematyczny wzrost rozumianej bardzo szeroko sprawności muzycznej stwarzają podstawy do przypuszczeń, że chór jeszcze wiele lat wzorowym wykonawstwem będzie rozwijał poczucie piękna, będzie uwrażliwiał słuchaczy, dając im niezmierną ilość wzruszeń, wywołując bogactwo odcieni stanów emocjonalnych od radości i zabawy po mistycyzm i uduchowioną refleksję nad sensem życia.

Życie muzycznego środowiska zielonogórskiego rozwija się w dwu pionach: zawodowym i amatorskim. W sposób istotny nawzajem się one uzupełniają, tworząc ciąg zależności: kompozytor — wykonawca — słuchacz. Bez sprawnego funkcjonowania tych trzech ogniw nie może istnieć w pełni kultura muzyczna w szerokim znaczeniu tego pojęcia.

A. L. Kroeber (1973) podjął próbę analizy pojęcia *kultura* zebrawszy ponad 160 definicji. Za najbardziej trafne uznaje się definicje antropologiczne, które w pojęciu kultury zawierają główne tereny ludzkiej aktywności: religię, politykę, gospodarkę, sztukę, naukę, technologię, wychowanie, język, obyczaje itd., a także sposoby myślenia, odczuwania, zachowania tj. cechy wewnętrznej, psychicznej aktywności, którą możemy obserwować tylko w nas samych. Władysław Tatarkiewicz (1976) akcentuje ów subiektywny profil kultury, rozumiejąc przez to pojęcie stan psychiczny, wewnętrzny, indywidualny i dla każdego różny, ale podobny u ludzi żyjących w tym samym czasie i w tym samym miejscu. A. Kłoskowska (za K. Dymitruk, 1990, s. 204), kontynuatorka amerykańskich teoretyków kultury, rozróżnia sześć typów tego pojęcia: opisowo-wyliczające, historyczne, psychologiczne, normatywno-podkreśla-

jące, strukturalistyczne, genetyczne. Ukazane trudności w definiowaniu tego pojęcia znajdujemy także w literaturze polskiej dotyczącej kultury muzycznej.

Kultura muzyczna należy dzisiaj do problemów szczególnie ważnych, chodzi bowiem o pokazanie konieczności równowagi pomiędzy dźwiękiem a milczeniem, różnicy między muzyką a hałasem. Interesujące również jest zjawisko oddziaływania muzyki na psychikę człowieka, oddziaływanie uprawiające w trans setki tysięcy ludzi, ograniczające ich wolę, doprowadzające do hysterii. Dzięki technice muzyka towarzyszy człowiekowi wszędzie. Z jednej strony niszczy w ten sposób sferę ciszy — konieczny warunek zachowania równowagi psychicznej, warunek ludzkiego bytowania, z drugiej, jak nigdy dotąd, muzyka staje się powszechnie dostępną.

Pomimo pełnego zrozumienia ważności kultury muzycznej pojęcie to nie doczekało się jeszcze pełnego i jasnego zdefiniowania. Autorzy *Małej encyklopedii muzyki* pod red. J. Reissa (1979) za kulturę muzyczną uznają to wszystko, co składa się na muzykę w praktyce i teorii. Elementami kultury muzycznej są więc: twórczość muzyczna, społeczne stanowisko muzyków, organizacja ruchu muzycznego, budowa instrumentów, szkolnictwo muzyczne, ruch wydawniczy, stan nauki i literatury muzycznej. Autorzy hasła *kultura muzyczna* w *Encyklopedii muzyki* pod red. A. Chodakowskiego (1995) ujmują definicję kultury muzycznej zwięźle, jako całokształt zjawisk kulturalnych związanych z muzyką. Wyróżniają takie elementy, jak: twórczość muzyczna, sztuka wykonawcza, instytucje muzyczne, środki przekazu muzyki, wychowanie muzyczne, odbiór muzyki.

Za szerokie i niedookreślone uważa pojęcie kultury muzycznej M. Przychodzińska (1989, s. 21). Rozumie je jako umiejętność percepcji muzyki różnych rodzajów, różnych epok i stylów, muzyki polskiej i innych narodów. Kultura muzyczna jest więc wynikiem wykształconej muzykalności i pewnego zakresu wiedzy muzycznej oraz kulturą intelektualną związaną z problematyką sztuki. Z. Lissa (1975, s. 5) rozumie to pojęcie szerzej, utożsamiając kulturę muzyczną z twórczością, z wykonawstwem i działalnością wszelkich instytucji muzycznych.

Z przedstawionych definicji na użytek badań własnych przyjęto niektóre elementy kultury muzycznej. Tak więc na kulturę muzyczną jednostki składają się: wiedza muzyczna, własna aktywność muzyczna, znajomość literatury muzycznej i wreszcie wrażliwość emocjonalna i estetyczna pozwalająca na pełną percepcję dzieła muzycznego.

Czy działalność chóru żeńskiego „Polirytmia” ma znaczenie kulturotwórcze? Odpowiedzi na tak postawione pytanie poszukiwano poprzez badanie stuosobowej grupy reprezentującej społeczność naszego miasta. Wśród badanych były 52 kobiety i 48 mężczyzn. W grupie wiekowej od 15 do 24 lat były 24 osoby, w tym jedenaście kobiet i trzynastu mężczyzn. Grupę od 25 do 34 lat stanowiły 42 osoby, w tym dziewiętnaście kobiet i 23 mężczyzn. Trzecią grupę, w wieku od 35 do 44 lat stanowiło dwadzieścia osób, w tym dwanaście

kobiet i ośmiu mężczyzn. Najmniejszą liczebnie grupę (45 lat i starsi) stanowiło czternaście osób, w tym dziesięć kobiet i czterech mężczyzn.

Wśród badanych 28 osób posiadało wykształcenie wyższe, 43 średnie, 26 zawodowe, a trzy podstawowe.

Tabela 1

Wiek a wykształcenie badanych

Stopień wykształcenia	Wiek				Razem
	15 - 24	25 - 34	35 - 44	45 i powyżej	
Wyższe	3	10	9	6	28
Średnie	9	20	9	5	43
Zawodowe	10	12	2	2	26
Podstawowe	2	-	-	1	3
Razem	24	42	20	14	100

Największą liczebnie grupę stanowią osoby w wieku od 25 do 34 lat, a największa liczba badanych posiada wykształcenie średnie.

Tabela 2

Wykształcenie a płeć badanych

Płeć	Wykształcenie								Razem
	wyższe		średnie		zawodowe		podstawowe		
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	
Kobiety	10	19,2	23	44,2	16	30,8	3	5,8	52
Mężczyźni	18	37,5	20	41,7	10	20,8	-	-	48

Wyższe wykształcenie przeważa w grupie mężczyzn, podczas gdy wykształcenie podstawowe występuje tylko u kobiet.

Poziomą kulturę muzyczną badano poprzez ocenę poziomu wiedzy muzycznej, znajomość literatury muzycznej, własną aktywność muzyczną i wreszcie wrażliwość emocjonalną i estetyczną warunkującą percepcję dzieła muzycznego.

W ocenie poziomu wiedzy muzycznej uwzględniono znajomość epok i terminów muzycznych oraz znajomość twórców muzyki. Na własną aktywność muzyczną składało się uczestnictwo w zespołach muzycznych, uczęszczanie do szkoły bądź ogniska muzycznego. Wrażliwość emocjonalną i estetyczną oceniano poprzez określanie bogactwa przeżyć wywołanych odbieranym utworem. Znajomość literatury muzycznej określono na podstawie identyfikacji wybranych utworów muzycznych, a także na podstawie umiejętności kojarzenia utworu z nazwiskiem kompozytora.

Tabela 3

Poziom wiedzy muzycznej a wykształcenie

Wykształcenie	Poziom wiedzy								Razem
	wysoki		średni		niski		bardzo niski		
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	
Wyższe	10	35,7	15	53,6	3	10,7	-	-	28
Średnie	2	4,6	31	72,1	10	23,3	-	-	43
Zawodowe	-	-	3	11,5	16	61,6	7	26,9	26
Podstawowe	-	-	-	-	-	-	3	100,0	3
Razem	12		49		29		10		100

Z tabeli 3 wynika, iż poziom wiedzy muzycznej respondentów jest wprost proporcjonalny do wykształcenia. Najniższe wyniki uzyskali badani z zakresu znajomości terminów muzycznych (*partytura, akompaniament, duet, piano, pauza, bis* itp.). Na podstawie uzyskanych danych ustalono, że tylko 25 osób wcale nie uczestniczy w koncertach chóru „Polirytmia”, czterdzieści osób niekiedy, 22 często, a trzynaście zawsze. Wśród 75 osób uczęszczających na koncerty „Polirytmii” sześć prezentuje wysoki poziom wiedzy muzycznej, piętnaście średni, a pozostali niski. Nikt z nich nie prezentuje bardzo niskiego poziomu.

Znajomość literatury muzycznej badano poprzez przyporządkowanie tytułu utworów do podanych nazwisk kompozytorów, podanie nazwiska kompozytora do wymienionego tytułu utworu bądź przez wymienienie minimum trzech dowolnie wybranych nazwisk kompozytorów i minimum trzech znanych utworów muzycznych. Badania wykazały słabą znajomość literatury muzycznej. Tylko 1/5 badanych (20 osób) odpowiedziała poprawnie na określone zadania, jednak i w tej liczbie siedemnaście osób to słuchacze koncertów „Polirytmii”. Zadania testu okazały się zbyt trudne dla większości badanych.

Wśród stu respondentów 38 osób jest muzycznie aktywnych, co w podjętych badaniach określało uczestniczenie w różnorodnych zespołach muzycznych bądź uczęszczanie do szkoły muzycznej lub ogniska muzycznego. Szesnaścioro z nich uważało, iż tym, co pobudzało ich do własnej aktywności muzycznej, było właśnie uczestnictwo w koncertach „Polirytmii”. Piękny to przejaw oddziaływania na słuchacza, gdy kreacje muzyczne chóru wyzwoliły chęć uczestniczenia w zespołach muzycznych bądź skłoniły do podjęcia nauki w szkole muzycznej.

Rozwój wrażliwości emocjonalnej i estetycznej oceniano na podstawie odpowiedzi na zadania dotyczące określenia słownego odczuć wywołanych muzyką, rodzaju przeżyć, stanu emocjonalnego, refleksji wywołanych muzyką, oraz na podstawie próby zdefiniowania, czym dla badanego jest obcowanie z muzyką. Osiedziesięcioro spośród badanych określało, że obcowanie z muzyką jest wzbogacaniem ich poczucia piękna, wyzwaniem pozytywnych emocji, bardzo osobistych i indywidualnych, zawsze zależnych od rodzaju słuchanej muzyki, jej stylu i poziomu wykonawczego. Spośród 75 osób

uczestniczących w koncertach „Polirytmii” czterdzieścioro badanych uważa, iż muzyka chóralna kojarzy im się z odległymi epokami historycznymi, z pałacami, ze śpiewem ptaków, szumem lasów, dostojnością, świętem, z ceremoniałem kościelnym itp. Muzyka chóralna jest dla nich ukojeniem, zachwytem i pokorą, wpływa na pełne rozluźnienie i odprężenie, w którym spokojnie rozbudza się wyobraźnia człowieka.

Zakończenie

Z konieczności skróconą prezentacją dorobku dziesięcioletniej działalności Chóru Żeńskiego „Polirytmia” nie ukazuje całego bogactwa treści i form pracy tego zespołu. Fragmentarycznie zaprezentowane wyniki badań nie ukazują także wielości różnorodnych wpływów jego pracy na interesujące nas środowisko. Mimo tych wszystkich zastrzeżeń stwierdzam, że dziesięcioletnia działalność „Polirytmii” systematycznie poszerza krąg wpływów zespołu poprzez zjednywanie coraz większej liczby miłośników. Wśród stuosobowej grupy badanych o zróżnicowanym poziomie kultury muzycznej w 25 przypadkach działalność chóru była stymulatorem zainteresowań muzycznych (1/4 badanych). W podobnych proporcjach mieści się wiązanie poziomu wiedzy muzycznej z systematycznym uczestnictwem w różnych formach działalności chóru. Wśród 38% aktywnych muzycznie respondentów 3/4 stanowią osoby ściśle związane z działalnością „Polirytmii”. W najmniejszym stopniu (7%) działalność chóru wpływa na znajomość literatury muzycznej. Sądzę, że jest to spostrzeżenie godne przemyślenia. Być może inaczej należy przygotować prowadzenie koncertów, być może należy wzbogacić drukowane programy koncertowe o tłumaczenie tekstów obcojęzycznych, o informacje o kompozytorach? Ponad połowa z 75% badanych osób uczęszczających na koncerty chóru uznała, że muzyka w jego wykonaniu porusza emocjonalnie, wywołuje wiele przeżyć, wzbogaca osobowość człowieka, pogłębia percepcję muzyki.

Równie doniosłe znaczenie ma praca chóru dla uczestniczącej w nim młodzieży. Przygotowuje ją do korzystania z dorobku muzycznego polskiego i światowego, jest formą aktywnego uczestnictwa w życiu muzycznym (E. Rogalski 1992, s. 94). Punktem wyjścia jest tu muzyka jako zespół wartości kulturotwórczych niezbędnych w rozwoju jednostki. Dobrze prowadzone zajęcia w chórze i specyficzna atmosfera to czynniki kształtujące pozytywne postawy wobec muzyki. Z przeprowadzonych badań wnioskuję również, że obcowanie z muzyką, wykonywanie jej najsilniej wpływa na sferę emocjonalną, stymulując i intensyfikując ją, rozszerzając skalę przeżyć, czym stwarza szansę na rozwój uczuć wyższych.

Z wypowiedzi osób badanych, z wywiadów przeprowadzonych wśród chórzystek wynika, że u niektórych przynajmniej osób muzyka tonizuje emocje negatywne.

Ten terapeutyczny aspekt polega na tym, że muzyka wywołuje u człowieka poczucie odnowy i — jak ujmuje to S. Ossowski (1958, s. 60) — silniejsze wzruszenia estetyczne strząsają z nas jak gdyby pył codziennych spraw, który się na nas stale sypie, przesłaniając niejednokrotnie oblicze świata. I już ten jeden fakt sprawia, że życzę Chórowi Żeńskiemu „Polirytmia” pod dyrekcją Janiny Nowak dalszych, bogatych w sukcesy dziesięcioleci działalności.

LITERATURA

- BUROWSKA Z., Wprowadzenie w kulturę muzyczną, Warszawa 1991.
 DYMITRIUK K., Współczesne polskie koncepcje kultury, Warszawa 1990.
 ENCYKLOPEDIA muzyki, red. A. Chodakowski, Warszawa 1995.
 GNITECKI J., Uniwersalny stan świadomości a uniwersalne prawa Kosmosu, Poznań 1991.
 KROEBER A. L., Istota kultury, Warszawa 1973.
 KUROWICKI J., Kultura jako źródło piękna, Warszawa 1997.
 LISSA Z., Nowe szkice z estetyki muzycznej, Kraków 1975.
 MAŁA encyklopedia muzyki, red. J. Reiss, Warszawa 1975.
 OSSOWSKI S., U podstaw estetyki, Warszawa 1958.
 PRZYCHODZIŃSKA M., Wychowanie muzyczne — idee, treści, kierunki rozwoju, Warszawa 1989.
 ROGALSKI E., Społeczno-wychowawcza rola chóru szkolnego, Bydgoszcz 1980.
 —, Muzyka w pozaszkolnej edukacji muzycznej, Bydgoszcz 1992.
 SADOWSKA-KOZAK J., Zielonogórskie zaprasza. Kultura, Zielona Góra 1997.
 TATARKIEWICZ W., Kultura i cywilizacja, Warszawa 1976.

Irena Marciniak

DAS 10. JUBILÄUM DES MÄDCHENCHORS „POLIRYTMIA”

Zusammenfassung

Der Mädchenchor an dem „Pfadfinderhaus“ („Dom Harcerza“) ist einer der vielen Chöre in der Stadt. Die Antriebskraft der Chortätigkeit ist ein ständiges Bedürfnis nach Umgang mit dem Schönen. Der schon seit 1986 in dem Kulturhaus „Pfadfinderhaus“ in Zielona Góra (Grünberg) tätige Chor „Polirytmia“ wird von Janina Nowak geleitet. Dank ihr gewann der Chor am edlen Klang. Auch sehr gute Intonation, Klarheit der einzelnen Stimmen, breite dynamische Ausdrucksmöglichkeiten sind eben ihr zu verdanken.

Verschiedene Stile und verschiedene Epochen vertretend trug das Ensemble in den vergangenen Jahren ca. 80 Werke vor allem a'capella vor. Der immer zur Verfügung stehende Chor gab im In- und Ausland viele Konzerte. Er nahm an vielen Festivals und Wettbewerben teil, an denen er ganze Reihe von Preisen und Auszeichnungen gewann. Zu den wichtigsten zähle ich: „Grand Prix“ an dem Gemeinpolnischen Wettbewerb der Chöre a'capella in Bydgoszcz (1991) und „Eerste prijs cum laude“ an dem Europäischen Musikfestival der Jugend

in Neerpelt (Belgien) 1992. Wie die durchgeführten Untersuchungen zeigten, kann man bei 25 % der Untersuchten, die an verschiedenen Chortätigkeitsformen teilnehmen, das Anzeichen der Musikkulturvergrößerung feststellen. Die Bedeutung der Chortätigkeit widerspiegelt sich auch in den Veränderungen, die in den Teilnehmerinnen vorgehen. Die Ausführung der Chormusik bereitet sie auf das Nutzen des polnischen und internationalen Musikvermögens vor, bildet die positiven Einstellungen der Musik gegenüber, bereichert die emotionelle Sphäre durch die Entwicklung der höheren Gefühle und mildert die negativen Emotionen. Diese Beobachtungen bestätigen die Notwendigkeit der weiteren Chortätigkeit.